

Fabijański, Zew

Znowu się czuję jak rycerz – Zawisza Czarny
Pie*dołona zbroja mnie chroni a .
Bo robię te rapsy
I nie muszę być zawodnikiem, żadnej freak federacji
Bo w dniu w którym się urodziłem
Zaprzęgli do walki i wszedłem do klatki

Nie po mordobicie
I nie pod publikę
Przez mój Mordor idę
To be of not to be
Mordo, non-stop słyszę
Żeby się nie zgubić
I żeby żyć w tym syfie

Nie zakładając maski
Naprawdę, i fakty mieć opinię wiesz gdzie?
W piźd*ie
Pogardę do reputacji
Być wolnym sku*wysynem
Ale dać się lubić
You got me?

Mówisz, naucz się pokory
Ja mówię zostaw to bogu
Sorry, ale nie jestem skory do słuchania rad
Szczególnie od botów
Tak samo jak nie mam ochoty
Żyć na usługach milionów
Hate it or love it, you
Wszystkie błędy popełniłem znowu